

Dorota Domalewska
Akademia Sztuki Wojennej

AI: Jak rozpętałem rewolucję technologiczną

Sztuczna inteligencja (AI) przestała być wyłącznie domeną futurystycznych filmów czy odległych technologii. Dziś AI towarzyszy nam na każdym kroku, od codziennych zakupów online, przez inteligentne urządzenia w naszych domach, aż po zaawansowane systemy wojskowe i medyczne. To dynamicznie rozwijająca się dziedzina, która symuluje ludzkie procesy myślowe, analizując ogromne ilości danych w sposób, który przekracza nasze dotychczasowe możliwości. Szeroka implementacja AI rodzi zarówno ogromne korzyści, jak i wyzwania – nie tylko technologiczne, ale również społeczne i etyczne. Jak więc sztuczna inteligencja kształtuje nasze życie i jakie potencjalne ryzyka niesie ze sobą jej rozwój?

AI jako motor napędowy współczesnych sektorów

AI odgrywa kluczową rolę w wielu sektorach gospodarki i społeczeństwa. W przemyśle, zdolność do automatyzacji decyzji w czasie rzeczywistym pozwala na unikanie awarii i optymalizację kosztów operacyjnych. Dzięki temu możliwa jest przewidywana konserwacja maszyn, co nie tylko poprawia efektywność, ale też znacznie zmniejsza ryzyko przestoju w produkcji. W sektorze zdrowia AI zrewolucjonizowała diagnostykę, umożliwia szybsze i precyzyjniejsze wykrywanie chorób, jak np. w przypadku wczesnego wykrywania raka na podstawie analizy obrazów medycznych. Natomiast w wojsku sztuczna inteligencja wspomaga dowodzenie i analizy wywiadowcze, przyspiesza podejmowanie decyzji na polu bitwy. Autonomiczne systemy, takie jak drony bojowe, są w stanie realizować niebezpieczne misje, co jednocześnie minimalizuje ryzyko dla żołnierzy. AI staje się nieodłącznym elementem współczesnej wojny, kształtuje strategie operacyjne i zmienia charakter współczesnych konfliktów.

Wyzwania społeczne i etyczne

Niestety, wraz z korzyściami pojawiają się również poważne wyzwania. Algorytmy AI, stosowane np. do moderacji treści na platformach cyfrowych, mogą popełniać błędy np. niesłusznie usuwać materiały lub nie wychwytywać subtelnych form mowy nienawiści. Problemem jest także koncentracja władzy w rękach dużych korporacji, które poprzez swoje algorytmy decydują o tym, jakie treści zobaczą użytkownicy. Wpływa to na kontrolę nad dyskursem publicznym i nierzadko prowadzi do tłumienia niektórych narracji na rzecz promowania innych. Treści mogą być dostosowywane do potrzeb reklamodawców, co ogranicza dostęp do różnorodnych lub kontrowersyjnych opinii. Zamiast promować różnorodność, algorytmy mogą homogenizować przestrzeń publiczną i kształtować ją w sposób odpowiadający komercyjnym interesom.

Polaryzacja i personalizacja treści

AI nie tylko moderuje treści, ale też przyczynia się do polaryzacji społecznej. Algorytmy platform społecznościowych często sugerują użytkownikom treści zgodne z ich przekonaniami, co prowadzi do tworzenia zamkniętych jednorodnych grup. Takie „bańki informacyjne” ograniczają dostęp do różnorodnych opinii, co nie sprzyja dialogowi i zrozumieniu innych punktów widzenia. Młodzież jest szczególnie narażona na to zjawisko, ponieważ polega głównie na mediach społecznościowych jako źródle informacji. Personalizacja treści ogranicza ich kontakt z bardziej zróżnicowanymi informacjami, co może prowadzić do jednostronnego kształtowania ich poglądów.

W wysoce spolaryzowanym środowisku politycznym wyborcy są bardziej podatni na wpływy. Często opierają się na uproszczonych poglądach i ignorują bardziej merytoryczne argumenty. Bardziej oddziałuje na nich niechęć do przeciwników politycznych niż logiczne argumenty. Aktorzy polityczni mogą to wykorzystać i podsycać wrogość, strach oraz niechęć, zamiast opierać się na racjonalnej argumentacji. Te taktyki mogą być szczególnie korzystne dla partii politycznych, które nie mają jasno określonych programów, lecz dążą do zwiększenia polaryzacji politycznej. Wzmoczona polaryzacja często wykracza poza różnice ideologiczne i może prowadzić do nasilenia negatywnych postaw i dyskryminacyjnych zachowań wobec osób o przeciwnych poglądach politycznych.

Targetowanie reklam i wpływ na politykę

AI odgrywa kluczową rolę w precyzyjnym targetowaniu reklam, w oparciu o dane o osobowości użytkowników, które wykorzystuje do tworzenia wysoce perswazyjnych treści. Reklamy mogą być dostosowane do cech osobowości użytkownika, takich jak poziom ekstrawersji lub introwersji, co zwiększa perswazyjną moc przekazu. Algorytmy przewidujące profil psychologiczny konsumentów na podstawie ich aktywności w sieci potrafią dokładnie ocenić osobowość użytkownika, co pozwala na precyzyjne kierowanie reklam mających wywołać określone emocje i sprzyjać skutecznej promocji produktów, polityków lub ideologii. Na przykład introwertycy reagują lepiej na negatywne, oparte na strachu reklamy, podczas gdy ekstrawertycy są bardziej podatni na pozytywne, entuzjastyczne przekazy.

Kampanie polityczne często wykorzystują emocjonalne strategie, aby uzyskać większy zasięg medialny, zaangażować wyborców oraz kształtować ich postawy i preferencje wyborcze. Emocje mają duży wpływ na to, jak ludzie przetwarzają informacje, dlatego przekazy polityczne są celowo formułowane, aby zwiększyć ich oddziaływanie. Kampanie oparte na strachu mogą zwiększać czujność, skupienie na bieżących wydarzeniach i podatność na perswazję. Mogą skłonić wyborców do bardziej rozważnego myślenia, poszukiwania dodatkowych informacji i podkreślenia kwestii bezpieczeństwa. W efekcie wyborcy mogą nawet poprzeć politykę sprzeczną z ich dotychczasowymi poglądami, jeśli uznają, że poprawi ona ich bezpieczeństwo. Z drugiej strony, kampanie oparte na niechęci wzmacniają istniejące uprzedzenia polityczne, zniechęcają do poszukiwania informacji i intensyfikują polaryzację wyborców.

Wpływa to nie tylko na decyzje obywateli, ale też na wyniki wyborów politycznych. Kampanie polityczne coraz częściej korzystają z profilowania psychologicznego, aby dostosować swoje przekazy do specyfiki odbiorców, wpływając na ich postawy polityczne. Algorytmy rekomendujące treści na platformach społecznościowych wzmacniają istniejące przekonania, co prowadzi do dalszej polaryzacji politycznej i kształtowania postaw w ściśle kontrolowanych bańkach informacyjnych.

Wnioski

Sztuczna inteligencja bez wątpienia przynosi ogromne korzyści, od rewolucji w diagnostyce medycznej, przez optymalizację procesów przemysłowych, aż po wsparcie w działaniach wojskowych. Jednak równocześnie AI rodzi poważne wyzwania, w szczególności w kontekście polaryzacji społecznej, kontroli nad dyskursem publicznym i potencjalnego wpływu na procesy demokratyczne. Kluczowe jest zatem wypracowanie odpowiednich regulacji i standardów etycznych, które zapewnią odpowiedzialne wykorzystanie tej technologii. W świecie, w którym AI będzie odgrywać coraz większą rolę, musimy zadać sobie pytanie – czy potrafimy nadążyć za jej rozwojem i zapanować nad jej konsekwencjami?

